

TERESA KUKOŁOWICZ, PIOTR ORŁOWSKI

CZYNNIKI ZAGRAŻAJĄCE WYDOLNOŚCI WYCHOWAWCZEJ RODZIN NIEPEŁNYCH*

Na podstawie dotychczasowego stanu badań¹ wiemy, że sytuacje wychowawcze w rodzinach niepełnych powodują zaburzenia w rozwoju i wychowaniu dziecka. Stwierdzenie powyższych faktów nie zawsze wyjaśnia ich przyczynę. Z tego też względu podjęliśmy badania, których celem było ustalenie zagrożenia wydolności wychowawczej rodziny niepełnej².

Podstawowym narzędziem badawczym był wywiad, który dostarczył danych pozwalających na pomiar (zagrożenia rodziny) za pomocą "Narzędzia pomiaru zagrożenia wydolności wychowawczej rodziny niepełnej" E. Marynowicz-Hetki³.

Samo pojęcie "wydolność" jest określeniem sensu stricto medycznym i oznacza "zdolność całego organizmu lub poszczególnych jego narządów do prawidłowego funkcjonowania"⁴. W tym kontekście "wydolny" znaczy tyle co zdrowy, prawidłowo funkcjonujący. Pojęcie to przeniesione na grunt pedagogiki nie straciło swego znaczenia i znajduje zastosowanie w ocenie poziomu funkcjonowania rodziny.

Jak wiemy, rodzina nie spełnia swych funkcji oddzielnie⁵, przeto jakiegokolwiek zaburzenie utrudniające realizację którejś z podstawowych funkcji powoduje niewydolność rodziny w jej ogólnym funkcjonowaniu. W tym kontekście o takiej rodzinie

* Fragment tematu "Funkcjonowanie rodziny o niepełnej strukturze oraz rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym" K-CPB-VI.4.

¹ T. K u k o ł o w i c z. *Stan badań nad rodziną niepełną. W: Z pomocą rodzinie niepełnej.* Red. T. Kukołowicz (w druku). Pod tym samym tytułem opracowanie wykonane w ramach tematu: K-CPB-VI.4.

² P. O r ł o w s k i. *Poziom zagrożenia wydolności wychowawczej w różnych typach rodzin niepełnych.* Lublin 1986 (mps - Arch. KUL).

³ E. M a r y n o w i c z - H e t k a. *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną niepełną.* Warszawa 1980 s. 144-146.

⁴ *Słownik języka polskiego.* T. 3. Warszawa 1981 s. 795.

⁵ S. K a w u l a. *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego.* Toruń 1978 s. 23.

możemy powiedzieć, że jest również niewydolna wychowawczo, tzn. nie może pomyślnie realizować swych podstawowych funkcji, zwłaszcza opiekuńczej i wychowawczej.

Pomyślnie realizowanie (w aspekcie wychowawczym) funkcji rodziny należy rozumieć w kategoriach pozytywnych efektów wychowawczych w rodzinie, których wskaźnikami mogą być przykładowo takie zjawiska, jak: brak trudności wychowawczych, przejawów nieprzystosowania społecznego u dzieci, ich prawidłowy rozwój zarówno fizyczny, jak i psychiczny itp.

Przedmiotem badań było 81 rodzin niepełnych, w tym 48 rodzin matek rozwiedzionych i 33 rodziny matek wdów.

1. Charakterystyka sytuacji wychowawczej w rodzinach rozwódek i wdów

Celem wydobycia czynników życia rodzinnego, które mogą powodować zagrożenie wydolności wychowawczej, scharakteryzujemy najpierw sytuację w tych rodzinach.

Cechą charakterystyczną tych rodzin jest krótka trwałość ich pełnej struktury. W rodzinach rozwódek wynosi ona przeciętnie 7 lat, a w rodzinach wdów 9 lat. Są to rodziny przede wszystkim z dwojgiem dzieci (48%) i z jednym dzieckiem (41%). Rodziny z jednym dzieckiem dominowały wśród wdów.

Kim są osoby dorosłe w tych rodzinach?

Większość matek (92,6%) nie przekroczyła 40 roku życia, a zatem do rozkładu małżeństwa (rozvodu) doszło powyżej 30. roku ich życia. W obu badanych grupach (typach) rodzin 34 matki (42%) miały wykształcenie średnie. Wśród wdów stanowiły one 48,5%, a w grupie matek rozwiedzionych 37,5%. Następną co do liczebności grupę stanowiły matki z wykształceniem podstawowym - 28,4% ogółu matek, przy czym nie stwierdzono istotnych różnic między wdowami (27,3%) a rozwiedzionymi (29,1%) w zakresie tego poziomu wykształcenia. Interesujący wydaje się fakt, że połowa matek - dokładnie 51,8% - miała wykształcenie co najmniej średnie. Według danych GUS z roku 1978 samotne matki w tym przedziale wykształcenia stanowiły 44,5%⁶. Można zatem twierdzić, iż poziom wykształcenia badanych matek jest nieco wyższy niż w populacji generalnej.

Wszystkie matki w badanej zbiorowości pracowały zawodowo. Tym samym do zakresu obowiązków wynikających z funkcji opiekuńczo-wychowawczych, organizowania i kierowania życiem rodziny, dochodziła również funkcja pracownicy. Na podstawie zebranego materiału stwierdzono, iż zdecydowana większość matek (72,5%) pracowała

⁶ J. P i e l k a. *Rodzina samotnej matki jako środowisko wychowawcze*. Katowice 1983 s. 61.

na jedną zmianę. Wśród wdów stanowiły one 60,6%, a wśród matek rozwiedzionych 81,3%. Na dwie zmiany pracowało 20 matek (25%). W grupie tej znalazło się 12 wdów (36,4%) i 8 matek rozwiedzionych (16,6%). Jako pozytywny fakt należy odnotować to, że jedynie dwie matki (1 wdowa i 1 rozwiedziona) pracowały w systemie trójzmianowym. Zaprezentowane dane wskazują, iż matki rozwiedzione znajdują się pod tym względem w korzystniejszej sytuacji, gdyż około o 21% więcej matek pracuje w systemie jednozmianowym.

Z pracą zawodową wiążą się ściśle kwalifikacje zawodowe matek, które z kolei rzutują na sytuację materialną rodziny⁷. Przyjmując za kryterium kwalifikacji zawodowych posiadanie zawodu wyuczonego, stwierdzono, że blisko połowa (48,1%) badanych matek nie posiada tych kwalifikacji. Nie stwierdzono pod tym względem istotnych różnic między badanymi typami rodzin. W rodzinach wdów 48,5% matek nie miało zawodu wyuczonego, a wśród rozwiedzionych 47,8%.

Kwestionariusz wywiadu zawierał również pytanie o samoocenę stanu zdrowia. Pytanie to zamieszczono nie tyle po to, by poznać faktyczny stan zdrowia matek⁸, ile w celu określenia "... zapasu ich sił wewnętrznych"⁹. Założono tym samym, że deklarowanie dobrego lub złego stanu zdrowia jest analogicznie odzwierciedleniem optymistycznego lub pesymistycznego stosunku do rzeczywistości. Oczywiście, taka interpretacja informacji o stanie zdrowia matek może budzić kontrowersje, lecz wobec braku możliwości uzyskania obiektywnych danych (np. kart zdrowia) o stanie zdrowia matek, mając jednocześnie świadomość znaczenia tej zmiennej dla funkcjonowania rodziny nie zrezygnowano z prezentacji tych danych.

Ogółem w badanych typach rodzin 46 matek (56,8%) oceniło stan swojego zdrowia jako bardzo dobry (w tym tylko 1 matka - rozwiedziona) lub dobry. Natomiast w 35 przypadkach (43,2%) matki określiły stan zdrowia jako dostateczny bądź zły. W grupie tej przeważały matki, które oceniły stan zdrowia jako dostateczny (29 matek), pozostałe matki (6) czuły się źle.

Matki mają możliwość nie tylko angażowania się w wychowanie dzieci, lecz także w ich zainteresowania, sposób spędzania wolnego czasu, co wnosi pewne wartości do wychowania.

Jaki jest rodzaj bodźców kulturalnych w badanych rodzinach? Analizując tę sferę życia rodziny niepełnej, tzn. bodźce kulturalno-wychowawcze, zwrócono uwagę na takie elementy, jak: kontakt z książką (obecność lub brak księgozbioru), kontakt z czasopismami i gazetami, dbałość o estetykę i funkcjonalność mieszkania, zainteresowania

⁷ K. W r o c h n o. *Potrzeby jedynych żywicieli a polityka społeczna*. "Problemy Rodziny" 1975 nr 40 s. 10.

⁸ Stan zdrowia samotnych matek szczegółowo omawia Pielka (jw. s. 77-80).

⁹ E. M a r y n o w i c z-H e t k a. *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną niepełną*. Wyd. 2 uzup. Warszawa 1985 s. 37.

(hobby) domowników, dostęp do środków masowego przekazu (radia i telewizji).

Pod względem dostępu do książek i środków masowego przekazu (radia i telewizji) sytuacja rodzin niepełnych przedstawiała się korzystnie. Tylko w jednej rodzinie (rozwódki) stwierdzono brak księgozbioru. Zanotowano natomiast bardzo duże zróżnicowanie badanych rodzin pod względem ilości posiadanych książek, stanowiących księgozbiór. Liczba książek w tych rodzinach wahała się od kilkunastu do kilku tysięcy. Stwierdzono przy tym, że wielkość księgozbioru warunkowana jest m.in. poziomem dochodów rodziny i wykształceniem matki.

Z danych o wyposażeniu mieszkań rodzin niepełnych wynika, iż radio i telewizor stanowiły jedne z najbardziej rozpowszechnionych przedmiotów powszechnego użytku. I tak 91,3% rodzin posiadało radiodbiorniki, a telewizory aż 100%. Dane te pozwalają twierdzić, iż badane rodziny nie mają trudności w zakresie możliwości korzystania z tzw. kultury masowej.

Kontakt z czasopismami i gazetami w badanych rodzinach należy ocenić jako dobry, gdyż tylko 8 matek (9,9%) nie kupuje czasopism i gazet. Matki, które deklarowały kupowanie czasopism, wymieniały najczęściej następujące tytuły: "Przyjaciółka" (27,2%), "Kobieta i Życie" (19,7%), "Gospodyni" (16,0%), "Morze i Ziemia" (13,6%), "Przekrój" (12,3%), "Świat Młodych", "Panorama", "Veto" (po 9,9%). Na uwagę zasługuje niekorzystne zjawisko w postaci znikomego udziału w tej grupie czasopism dla dzieci i młodzieży. Jedynie 9,9% matek kupowało "Świat Młodych". Innych czasopism dla dzieci i młodzieży matki nie kupowały.

Nieliczną grupę (ok. 5%) stanowiły rodziny, w których kupowano czasopisma popularnonaukowe ("Problemy" i "Mówią Wieki").

Częstotliwość kontaktów z czasopismami warunkowana była nie tylko terminami ich ukazywania się, ale i regularnością ich nabywania. Regularne kupowanie czasopism deklarowało 46 matek (56,8%), w tym 21 wdów (63,6%) i 25 matek rozwiedzionych (52,1%). Sporadycznie czasopisma kupowało 27 matek (33,3%) - 18 rozwódek (37%) i 9 wdów (27,3%). Jeżeli chodzi o prasę codzienną, najpopularniejszymi gazetami były: "Kurier Szczeciński", "Głos Szczeciński" i "Dziennik Ludowy". Podstawowym powodem, dla którego matki kupowały prasę codzienną, był fakt, że wymienione gazety zawierały informacje o programach telewizyjnych.

Kolejnym elementem charakteryzującym atmosferę kulturalną w rodzinie niepełnej jest dbałość o estetykę i funkcjonalność mieszkania. Pod tym względem rodziny niepełne prezentowały się korzystnie, gdyż jedynie w 6 przypadkach (7,4%) zauważono brak dbałości o estetykę mieszkania. Na uwagę zasługuje fakt, że w rodzinach wdów nie stwierdzono takiego stanu. Różnica między badanymi typami rodzin w tym zakresie była istotna statystycznie.

Ostatnim elementem uwzględnionym w charakterystyce omawianej sfery życia rodziny niepełnej, są zainteresowania jej członków. Ogółem występowanie zainteresowań u kogokolwiek z domowników stwierdzono w 54 rodzinach (66,6%). Zaniepokojenie budzi jednak zjawisko braku zainteresowań w pozostałej, dość licznej grupie rodzin (43,4%).

Wśród najczęściej wymienianych zainteresowań u dzieci znalazły się m.in. zainteresowania sportowe - 26,8%, artystyczne (muzyka, plastyka, taniec) -18,1%, czytelnicze - 14,5%, kolekcjonerskie - 17,4%.

Ponieważ osobą najlepiej predystynowaną do stymulowania rozwoju kulturalnego dzieci w rodzinie niepełnej jest matka, stąd też ważnym elementem stanowiącym wzór zachowań dla dziecka jest jej sposób spędzania wolnego czasu. Swój wolny czas matki przeznaczały głównie na oglądanie TV (51,8%), dziewiarstwo (39,5%), czytanie książek (37,0%), czytanie prasy (23,5%), spotkania towarzyskie (21,0%), turystykę (7,4%), kino (6,2%), słuchanie muzyki (3,7%).

Dane te wskazują, że matki preferują raczej mało aktywny sposób spędzania czasu wolnego i związany zwykle z przebywaniem w domu. Spędzanie czasu wolnego poza domem deklarowało tylko 47,0% matek. W tej grupie matki wymieniały takie formy spędzania czasu wolnego, jak: spotkania towarzyskie, turystykę, kino, działalność społeczną - 1 matka.

Ojciec uczestniczył w wychowaniu dzieci 7-9 lat. Znaczenie ojca w wychowaniu dzieci podkreśla wielu badaczy. Faktem nie kwestionowanym jest podstawowe znaczenie jego obecności w rodzinie dla prawidłowego rozwoju dzieci (zwłaszcza chłopców). W przypadku charakteryzowanych typów rodzin ojcowie przebywali w rodzinie od 1 roku do 28 lat. Można zatem przypuszczać, że pozostał po nich jakiś ślad w rodzinie w postaci pamięci o nim. Zarówno pamięć o ojcu, jak jej brak mogą mieć określone konsekwencje dla wychowania w rodzinie.

W charakterystyce ojców skoncentrowano się na dwóch zmiennych: zachowanie ojca w czasie zamieszkiwania z rodziną oraz pamięć o ojcu. Ponieważ informacje na temat ojców uzyskano na drodze wywiadu z matką, należy przypuszczać, iż nie zawsze miały one charakter obiektywny. Większość badanych matek (49, tj. 60,5%) - co zasługuje na uwagę - określiła zachowanie ojców jako bardzo dobre, dobre bądź poprawne. Jednak dość liczna grupa matek (32, tj. 39,5%), oceniła zachowanie ojców jako negatywne. W grupie tej znalazło się 28 rozwódek (58,3%) i 4 wdowy (12%). Najczęściej wymienianymi negatywnymi zachowaniami, jakie manifestowali ojcowie, były w kolejności: nadużywanie alkoholu, awantury, brak zainteresowania rodziną. W ocenie zachowania ojców stwierdzono istotne różnice między badanymi typami rodzin. W rodzinach wdów brak pamięci o ojcu lub "złą" o nim pamięć stwierdzono w 12 przypadkach (36,4%). Natomiast wśród rodzin matek rozwiedzionych było 29 takich przypadków (60,4%).

Jeśli chodzi o liczbę dzieci, to większość rodzin ma ich dwoje. Jak kształtuje się ich kariera szkolna? Założono, iż na niepomyślny przebieg kariery szkolnej mogą mieć wpływ takie zjawiska, jak: drugoroczność, brak zainteresowania matki postępami dzieci w nauce, brak pomocy (lub nadzoru) matki w odrabianiu lekcji oraz niedostateczne zaopatrzenie w podręczniki i przybory szkolne¹⁰.

Drugoroczność przynajmniej jednego dziecka w rodzinie stwierdzono w 21 rodzinach (25,9%). W rodzinach wdów zanotowano 6 przypadków powtarzania klasy przez dziecko (18,2%), a w grupie rozwódek 15 (31,3%). Fakt, że przynajmniej w co czwartej rodzinie niepełnej występuje drugoroczność - mając jednocześnie na uwadze często podkreślane w literaturze psychologicznej i pedagogicznej negatywne konsekwencje tego zjawiska¹¹ - pozwala twierdzić, że sytuacja dzieci z tych rodzin jest wyjątkowo trudna.

Jednym z ważniejszych zjawisk (wskaźników) świadczących o zaburzeniach w funkcjonowaniu rodziny są trudności wychowawcze. Ogółem w badanych typach rodzin niepełnych trudności wychowawcze u dzieci stwierdzono w 18 rodzinach (22,2%) - w 6 rodzinach wdów (18,2%) oraz w 12 rodzinach matek rozwiedzionych (25,0%). Najczęściej występującymi trudnościami wychowawczymi są m.in. nieposłuszeństwo, wagary, kłamstwa, picie alkoholu i palenie papierosów.

Jaka jest sytuacja dziecka w tym niepełnym składzie osobowym rodziny? Wyznacza ją zarówno poziom więzi, jak i stosunek do jego potrzeb. Więzy rodzinna jest wypadkową wielu zjawisk. O jej kształcie decydują nie tylko motywy i dążenia członków rodziny, ale również działające nań siły zewnętrzne, np. wspólnota gospodarcza, wymagania religijne, obyczaje¹². Działanie tych sił zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych "... łączy poszczególnych członków rodziny w jedną całość"¹³. Przyjęto za E. Marynowicz-Hetkę, iż takimi zewnętrznymi przejawami więzi rodzinnej mogą być wykonywane wspólnie czynności, działania.

Wśród czynności wykonywanych wspólnie z dziećmi matki wymieniały najczęściej: pogawędki - 87,6%, spożywanie posiłków (przynajmniej jednego w ciągu dnia) - 72,8%, podejmowanie ważnych decyzji - 55,5%, zakupy - 54,3%, spacer - 45,7%, prace domowe (najczęściej sprzątanie i przygotowywanie posiłków) - 44,4%, oglądanie TV - 19,7%, wycieczki - 12,3%, praca na działce - 7,4%.

¹⁰ Tamże s. 34.

¹¹ H. S p i o n e k [i in.]. *Zaburzenia w rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne*. Warszawa 1975 s. 113-135.

¹² L. D y c z e w s k i. *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa 1981 s. 177.

¹³ Tamże s. 177.

Co matki wiedzą o swoich dzieciach, w jakim stopniu interesują się ich sprawami? Analizując to zjawisko, ograniczono się do trzech podstawowych problemów: wiedzy o losach szkolnych, spędzaniu czasu wolnego, i marzeniach dzieci.

Najkorzystniej przedstawiała się sytuacja w zakresie wiedzy o losach szkolnych dzieci. Tylko w jednym przypadku (matka rozwiedziona) stwierdzono brak wiedzy w tym zakresie. Wydaje się, iż taka sytuacja spowodowana była tendencją respondentek do przedstawiania siebie i dzieci w korzystnym świetle, stąd też trudno uznać te dane za w pełni wiarygodne. Znacznie gorzej natomiast wyglądała sytuacja w zakresie wiedzy o czasie wolnym i marzeniach dzieci.

Mimo iż większość matek potrafiła dokładnie określić zarówno sposób spędzania czasu wolnego przez dzieci, jak i otoczenie, w jakim ono przebywa, to jednak prawie co czwarta matka - ogółem 18 (22,2%) - dysponowała bardzo ogólnikową, a najczęściej żadną wiedzą na ten temat. Podobnie kształtowała się sytuacja w zakresie znajomości marzeń dzieci. W ok. 20 rodzinach (25%) dzieci nie zwierzały się ze swoich marzeń bądź czyniły to bardzo rzadko. W grupie tej przeważały matki rozwiedzione (33,3%). Wśród wdów tylko 4 matki (12%) nie znały marzeń dzieci.

Różnica między wymienionymi typami rodzin w omawianym zakresie okazała się istotna statystycznie. Pozwala to przypuszczać, że dzieci wdów darzą matki większym zaufaniem, co świadczy również o silniejszej więzi rodzinnej.

Miejsce dziecka w rodzinie znaczy tyle, co stopień zaspokojenia jego potrzeb warunkowany czynnikami zewnętrznymi, jak: oddzielne miejsce do nauki, spania, zabawy i wypoczynku oraz obowiązki domowe dzieci¹⁴.

Pomiar tej sfery funkcjonowania rodziny niepełnej wykazał, że większość dzieci posiada oddzielne miejsce do spania, nauki i wypoczynku. Ogółem w 61 rodzinach (75,3%) dzieci dysponowały oddzielnym miejscem do nauki (własny pokój bądź inne wydzielone do tego celu miejsce w mieszkaniu). Podobnie kształtowała się sytuacja pod względem posiadania przez dzieci miejsca do zabawy i wypoczynku w mieszkaniu. Oddzielne miejsce do spania (własne łóżko) posiadały dzieci w 75 rodzinach (92,6%), w tym 30 dzieci w rodzinach wdów (90,9%), a 45 w rodzinach matek rozwiedzionych (93,7%). Występowanie obowiązków domowych u dzieci (nie przekraczających ich możliwości) stwierdzono w 64 rodzinach (79,0%). Pod tym względem istotnie różniły się badane typy rodzin, gdyż wśród wdów aż w 31 rodzinach (93,9%) dzieci posiadały obowiązki domowe, natomiast wśród rozwódek tylko w 33 rodzinach (68,7%).

¹⁴ M a r y n o w i c z - H e t k a, jw. s. 48.

Mimo że, jak już wspomniano, w większości rodzin dzieci posiadają dość dobre warunki do zaspokojenia swych potrzeb, to nie można pominąć faktu, iż w prawie co trzeciej rodzinie matki rozwiedzionej, a w co piątej wdowy dzieci nie mają miejsca do nauki, zabawy i wypoczynku. Równie niepokojącym faktem jest to, że w 15 rodzinach rozwódek (31,3%) dzieci nie mają żadnych obowiązków domowych (najczęściej) lub obarczone są nimi nadmiernie. Dla porównania w rodzinach wdów stwierdzono tylko 2 przypadki (6,0%) braku obowiązków u dzieci (nadmiaru obowiązków u dzieci wdów nie stwierdzono).

Czy matki pomagają swoim dzieciom w nauce?

W stosunkowo nielicznej grupie rodzin, w 4 przypadkach (ok. 5%) stwierdzono brak zainteresowania matki postępami dziecka w nauce. Choć jest to zjawisko trudno mierzalne, można jednak w pewnym przybliżeniu je określić, np. na podstawie częstotliwości kontaktów matek ze szkołą. Zdecydowana większość matek (95%) deklarowała regularne uczestnictwo w wywiadówkach. Co do wiarygodności tych deklaracji są jednak uzasadnione wątpliwości. Deklaracje, przynajmniej kilkunastu matek, są w wyraźnej sprzeczności z informacjami uzyskanymi od pedagogów szkolnych (ze szkół, w których uczą się dzieci z tych rodzin), którzy niejednokrotnie wskazywali na sporadyczność kontaktów matek ze szkołą, określając je jako niewystarczające. Wobec powyższego należy przypuszczać, że procent rodzin niepełnych, w których matki nie wykazują zainteresowania karierą szkolną dziecka, jest znacznie wyższy od podanego wyżej. Tezę tę wydają się potwierdzać dane odnoszące się do bezpośredniego przejawu zainteresowania matki karierą szkolną dziecka, jakim jest pomoc (bądź nadzór) w odrabianiu lekcji. Brak pomocy w odrabianiu lekcji lub nadzoru nad tą czynnością wystąpiły aż w 47 rodzinach (58,0%). Najczęściej zjawisko to występowało u wdów - w 24 przypadkach (72,7%), w nieco mniejszym nasileniu u rozwódek - 23 (47,9%).

Pod względem zaopatrzenia dzieci w podręczniki i przybory szkolne sytuacja w rodzinach niepełnych przedstawiała się dość korzystnie. Jedynie w 7 rodzinach (8,6% - wszystkie z obszaru średniego i wysokiego zagrożenia wydolności wychowawczej!) stwierdzono braki w zaopatrzeniu, głównie w przybory szkolne.

Spełnianie zadań wychowawczych jest uzależnione od warunków życiowych, w jakich się odbywają. W badanych rodzinach występuje bardzo duża rozpiętość dochodów. Szczególnie uwidacznia się to w przypadku dochodów matek rozwiedzionych, których wysokość waha się od ok. 12 000 (a nawet poniżej) do 32 000 złotych. Dochody dość licznej grupy matek rozwiedzionych (ok. 23%) nie przekraczają 14 000 złotych miesięcznie. W grupie matek wdów nie stwierdzono rodzin o tak niskich dochodach. Stosunkowo mniejsza jest również rozpiętość dochodów u wdów (od 14 000 do 30 000

złotych). Szczególną uwagę zwrócono przede wszystkim na przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie niepełnej. Umożliwiło to porównanie otrzymanych wyników z przyjętym minimum socjalnym dla okresu, w jakim przeprowadzono badania. Wobec braku w literaturze aktualnych danych odnośnie minimum socjalnego jego wysokość ustalono na sumę 7000 zł, co odpowiadało najmniejszej rencie wypłacanej w tym czasie. W takich okolicznościach (brak ustalonego minimum) instytucje opieki społecznej postępują podobnie, ustalając pułap, poniżej którego udzielają świadczeń pieniężnych. Z zestawienia wynika, iż podobnie jak w przypadku miesięcznego dochodu rodziny w dochodzie na jedną osobę w rodzinie występuje bardzo duża rozpiętość (od ok. 4000 do ponad 12 000 zł). Najliczniejszą grupę (50,7%) stanowiły rodziny o dochodzie mieszczącym się w przedziale 7001-10 000 złotych na osobę. Ogółem w grupie o dochodzie powyżej minimum socjalnego znalazły się 52 rodziny (64,2%). W pozostałych rodzinach (35,8%) dochód na osobę kształtował się na poziomie ustalonego minimum socjalnego bądź poniżej. Wynika z tego, że co najmniej 1/3 rodzin ma poważne kłopoty finansowe.

Uwidoczniła się również znaczna różnica między wdowami a matkami rozwiedzionymi pod względem dochodów na osobę. Należy podkreślić, że w blisko połowie rodzin matek rozwiedzionych (48%) dochód na osobę był na poziomie i poniżej minimum socjalnego. W grupie tej aż 37,5% stanowiły rodziny, w których dochód na osobę wahał się od 4000 do 6000 złotych. Natomiast w rodzinach wdów sytuacja pod tym względem przedstawiała się znacznie korzystniej. W grupie o dochodach na poziomie minimum i poniżej znalazło się 18,2% rodzin, z czego 9,1% stanowiły rodziny o dochodach na osobę od 4000 do 6000 złotych.

Nie mniej ważnym od dochodów elementem decydującym o warunkach bytowych rodziny jest mieszkanie. Analizując warunki mieszkaniowe badanych rodzin, uwzględniono m.in. gęstość zaludnienia, wyposażenie mieszkania w urządzenia sanitarne i inne urządzenia techniczne ułatwiające pracę w gospodarstwie domowym oraz rodzaj mieszkania.

Pod względem zagęszczenia mieszkań sytuacja rodzin niepełnych kształtowała się w większości przypadków na poziomie przeciętnym (lub nieco poniżej), ustalonym dla miast woj. szczecińskiego. Przeciętna liczba osób na izbę w miastach woj. szczecińskiego wynosiła 1,01¹⁵. W przedziale do 1,5 osoby na izbę znalazło się aż 59 rodzin (73,7%), w tym 26 rodzin wdów (78,8%) i 33 rodziny matek rozwiedzionych (68,9%). Drugą co do liczebności kategorię tworzyły rodziny, w których zagęszczenie mieszkań mieściło się w przedziale 1,6-2,0 osoby na izbę. W liczbie 15 stanowiły one 17,6% ogółu badanych

¹⁵ Rocznik statystyczny województwa szczecińskiego. Szczecin 1984 s. 307.

rodzin. Zestawienie danych wskazuje wyraźne różnice między wdowami i rozwódkami pod względem zagęszczenia mieszkań. Natomiast mieszkania, jakimi dysponowały rodziny niepełne, były wyposażone w łazienki w 88,8%, a w WC w 98,2%.

Wyposażenie mieszkań w takie urządzenia, jak: radio, telewizor i pralka przewyższa przeciętny poziom ustalony dla mieszkań w miastach woj. szczecińskiego. Na nieco niższym od przeciętnego poziomie kształtowało się wyposażenie mieszkań rodzin niepełnych w lodówki i odkurzacze. Wyniki te nie potwierdzają opinii o niskim poziomie wyposażenia mieszkań rodzin niepełnych w wymienione urządzenia¹⁶.

Analiza wyników bytowych rodzin niepełnych skłania się do następujących wniosków:

1. Przeważająca część rodzin (ok. 2/3) dysponuje dochodami powyżej ustalonego minimum socjalnego, co pozwala przypuszczać, iż rodziny te zaspokajają podstawowe potrzeby swych członków.

2. W korzystniejszej sytuacji materialnej znajdują się rodziny wdów, w których średnio na osobę przypada 8761 złotych miesięcznie, tj. o około 1513 złotych więcej niż w rodzinach matek rozwiedzionych.

3. Warunki mieszkaniowe rodzin niepełnych (przeważającej ich części) nie odbiegają w zasadzie od przeciętnych ustalonych dla woj. szczecińskiego¹⁷.

2. Poziom zagrożenia wydolności wychowawczej w rodzinach niepełnych i jego związek ze wskaźnikami charakteryzującymi powyższe rodziny

Przedstawiona sytuacja w badanych rodzinach pozwala na określenie poziomu zagrożenia w nich wydolności wychowawczej oraz wskazanie, jakie czynniki odegrały w nim ważną rolę.

W wyniku pomiaru wydolności wychowawczej w omawianych typach rodzin niepełnych stwierdzono, że wszystkie rodziny mieszczą się w przedziale od 1 do 22 punktów. Nie stwierdzono wartości skrajnych, tzn. zupełnego braku zagrożenia (27 punktów). Wśród rodzin objętych badaniami najliczniejszą kategorię stanowiły rodziny, w których stwierdzono niewielkie zagrożenie wydolności wychowawczej, czyli że w wyniku pomiaru otrzymały nie więcej niż 9 punktów. Takich rodzin było 64, co stanowi 79,0%. W obszarze niewielkiego zagrożenia znalazło się 27 rodzin wdów (81,8%) i

¹⁶ P i e l k a, jw. s. 70.

¹⁷ E. J a c k o w s k a. *Środowisko rodzinne a przystosowanie społeczne dziecka w młodszym wieku szkolnym*. Warszawa 1980 s. 74.

37 rozwódek (77,1%). Drugą co do liczebności kategorię stanowiły rodziny, które znalazły się w obszarze średniego zagrożenia (od 10 do 18 punktów). W liczbie 15 stanowiły one 18,5% wszystkich rodzin. Wśród badanych typów rodzin na tym poziomie zagrożenia znalazło się 6 wdów (18,2%) oraz 9 rozwódek (18,7%).

W obszarze wysokiego zagrożenia wydolności wychowawczej (od 19 do 27 punktów) sklasyfikowano tylko 2 rodziny (matek rozwiedzionych). Między badanymi typami rodzin nie ma istotnych różnic pod względem zagrożenia wydolności wychowawczej. Nie znaczy to jednak, że nie ujawniły się one w zagrożeniu wydolności na poziomie poszczególnych elementów środowiska rodzinnego.

Dla wydolności wychowawczej rodziny ma również znaczenie czas trwania małżeństwa. Stosując, podobnie jak w przypadku wieku matek, współczynnik korelacji r_{pbi} , stwierdzono bardzo wyraźny związek między czasem trwania małżeństwa (obecnością ojca w rodzinie) a poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej ($r_{pbi} = 0,369$ na poziomie ufności $t > 0,001$) - im dłuższy czas trwania małżeństwa, tym niższy poziom tego zagrożenia.

Badania potwierdziły słuszność przyjętego założenia, iż liczba dzieci w rodzinie niepełnej wpływa na jej funkcjonowanie, tzn. że istnieje istotny statystycznie związek między liczbą dzieci a poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej. Stwierdzono, że wraz ze wzrostem liczby dzieci w rodzinie, rośnie również zagrożenie wydolności wychowawczej.

Dla spełniania funkcji wychowawczej przez rodzinę znaczenie ma wiek matki. Okazuje się, że występuje bardzo istotny związek między wiekiem matki a poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej. Mimo że wiek matek nie był uwzględniony w teście jako wskaźnik poziomu zagrożenia wydolności wychowawczej, skorelowano tę zmienną z poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej w celu zweryfikowania przyjętej hipotezy zakładającej istotny związek między tymi zmiennymi. Stosując współczynnik korelacji punktowo-biseryjnej (r_{pbi}), otrzymano wartość $r_{pbi} = 0,783$ na poziomie istotności $t > t_{0,001}$. Świadczy to o bardzo istotnym związku między wiekiem matki a poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej. Związek ten cechuje się tym, że im matka starsza, tym mniejsze jest zagrożenie wydolności rodziny.

Jeżeli chodzi o inne cechy matek, to potwierdzono również założenie, iż wykształcenie matki ma ścisły związek z poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej rodziny. Charakter tego związku polega na tym, że wraz ze wzrostem wykształcenia matki obniża się poziom zagrożenia. Ponadto stwierdzono związek wykształcenia matki z takimi zmiennymi, jak: trudności wychowawcze, brak obowiązków domowych u dzieci, zainteresowania dzieci. Badania wykazały również, że istnieje wyraźny związek między brakiem zawodu wyuczonego u matki i większym zagrożeniem wydolności wychowawczej w rodzinie.

Aby zweryfikować założenie o wpływie (związku) samooceny stanu zdrowia matki, czyli w przyjętej interpretacji jej stosunku do rzeczywistości, na poziom zagrożenia wydolności wychowawczej, obliczono współczynnik korelacji. Otrzymana wartość współczynnika korelacji ($\rho=0,224$, na poziomie istotności $x^2 > x^2_{0,05}$) pozwala stwierdzić, że istnieje taki związek. Charakter tej zależności polega na tym, że im samoocena stanu zdrowia wyższa, tym mniejsze zagrożenie wydolności wychowawczej.

Istotne znaczenie dla wychowania dzieci ma poziom życia kulturalnego rodziny. Badania potwierdziły wpływ braku kontaktu z czasopismami i gazetami na wydolność wychowawczą rodziny niepełnej. W rodzinach, w których stwierdzono brak czasopism i gazet, poziom zagrożenia wydolności wychowawczej był istotnie wyższy niż w grupie rodzin, które miały nawet sporadyczny kontakt z prasą i czasopismami.

Podobnie jak brak czasopism i gazet tak i brak dbałości o estetykę mieszkania współwystępuje z wyższym zagrożeniem wydolności wychowawczej rodziny. Badania potwierdziły również wyraźny związek między brakiem zainteresowań i wyższym poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej rodziny.

Jeżeli chodzi o ojca i ocenę jego zachowania, to nie stwierdzono w pełni związku zachowania się ojca w czasie zamieszkiwania z rodziną z zagrożeniem wydolności wychowawczej w rodzinie. Można jednak przypuszczać, że przy większej próbie zależność ta zostałaby potwierdzona przy wyższym niż otrzymany poziomie ufności ($u = 0,01$). Wyraźny związek stwierdzono natomiast między pamięcią o ojcu a zagrożeniem wydolności.

Nie mniejsze znaczenie dla pomyślnego wychowania ma poczucie więzi - wspólnoty z rodziną. Tezę tę sprawdzono na przykładzie wspólnego podejmowania ważnych decyzji i pogawędek, badając związek tych czynności z zagrożeniem wydolności wychowawczej. W przypadku pierwszej z wymienionych czynności nie wykazano takiego związku. Zarówno w grupie rodzin ze średniego i wysokiego obszaru zagrożenia, jak i w grupie o niewielkim zagrożeniu wydolności wychowawczej stwierdzono podobne proporcje między występowaniem i brakiem występowania tej czynności. Natomiast pogawędki w rodzinie istotnie wiążą się z niższym poziomem zagrożenia jej wydolności. W blisko połowie rodzin ze średniego i wysokiego obszaru zagrożenia wydolności wychowawczej pogawędki nie występowały. Natomiast w grupie rodzin zagrożonych w niewielkim stopniu brak pogawędek stwierdzono jedynie w 2 rodzinach. Przyjmując jednak generalne założenie (wspomnianej autorki) w pomiarze tej sfery funkcjonowania rodziny niepełnej, tzn. wspólnego działania, które sugeruje, że im więcej czynności matka wykonuje wspólnie z dziećmi, tym silniejsza jest więź w rodzinie, a tym samym mniejsze

zagrożenie wydolności wychowawczej rodziny, stwierdzono, iż w rodzinach rozwódek zagrożenie w tej sferze jest istotnie większe niż w rodzinach wdów.

Natomiast jeżeli chodzi o wpływ warunków materialnych na sytuację wychowawczą, to obliczenia statystyczne potwierdziły istotność różnic między charakteryzowanymi typami rodzin w omawianym zakresie oraz wykazały związek niskich dochodów z większym (wyższym) poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej.

Stosunek do dziecka i jego potrzeb świadczy o bezpośrednim zajęciu się jego wychowaniem. I tak, jeżeli chodzi o poziom wiedzy matki na temat losów szkolnych dziecka, spędzania czasu wolnego przez dziecko i jego marzeń, stwierdzono dość wyraźny związek z poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej. Generalnie można stwierdzić, że brak wiedzy matki w zakresie kariery szkolnej, czasie wolnym i marzeniach dziecka współwystępuje z wyższym poziomem zagrożenia wydolności wychowawczej rodziny.

Znaczenie ma także to, czy rodzina zapewnia dziecku miejsce do nauki, zabawy i wypoczynku. Okazuje się, że w rodzinach, które znalazły się w obszarze niewielkiego zagrożenia wydolności wychowawczej, częstotliwość występowania tych negatywnych zjawisk jest znacznie niższa niż w rodzinach z obszaru średniego i wysokiego zagrożenia wydolności wychowawczej.

PODSUMOWANIE

Uzyskane w czasie badań dane nie potwierdziły w pełni dość powszechnego przekonania, iż rodzina niepełna stanowi niekorzystne środowisko wychowawcze i nie może prawidłowo funkcjonować bez pomocy z zewnątrz¹⁸.

Do najczęściej występujących w rodzinach niepełnych zjawisk negatywnych, co do których stwierdzono, iż wiążą się ściśle ze wzrostem zagrożenia wydolności wychowawczej, należy zaliczyć: brak pomocy (lub nadzoru) matki w odrabianiu lekcji - 58,0% rodzin, zła pamięć o ojcu lub jej brak - 50,6%, brak kwalifikacji zawodowych u matek - 48,0%, brak zainteresowań (hobby) u kogokolwiek z domowników - 43,4%, zaledwie dostateczny bądź zły stan zdrowia matek - 43,0%, destrukcyjne zachowanie ojca w czasie zamieszkiwania z rodziną - 39,5%, dochód na osobę na poziomie lub poniżej minimum socjalnego - 35,8%, drugoroczność - 25,9%, trudności wychowawcze - 22,2%, brak (lub nadmiar) obowiązków domowych u dzieci - 21,0%.

Powszechnym i budzącym uzasadniony niepokój zjawiskiem w rodzinach niepełnych jest brak kwalifikacji zawodowych u matek, który z kolei w znacznej mierze określa

¹⁸ P i e l k a, jw. s. 149.

warunki bytowe rodziny¹⁹. Fakt ten potwierdza liczna grupa rodzin (ponad 1/3 ogółu), w których dochód na osobę kształtuje się na poziomie lub poniżej minimum socjalnego. Rodziny te borykają się z dużymi trudnościami finansowymi. Bardzo skromne dochody pozwalają im na zaspokojenie jedynie podstawowych potrzeb bytowych²⁰.

Innym powszechnie występującym w rodzinach niepełnych zjawiskiem, również związanym z osobą matki, jest zły bądź tylko dostateczny stan zdrowia matek. Nawet jeśli deklarowanie złego stanu zdrowia przez matkę nie odpowiada w pełni stanowi faktycznemu, to jednak świadczyć może o postawie rezygnacji wobec trudu samotnego rodzicielstwa, o przemęczeniu itp., co wobec konieczności podjęcia pracy zawodowej stanowi bardzo niekorzystne zjawisko²¹.

Charakterystyczną cechą większości rodzin niepełnych jest negatywny obraz ojca (zwłaszcza w odniesieniu do rodzin rozwódek) bądź brak pamięci o ojcu (częściej występuje w rodzinach wdów). Zarówno negatywny obraz ojca, jak i brak pamięci o nim niekorzystnie wpływa na rozwój psychiczny dzieci²². Generalnie można zatem powiedzieć, że w rodzinach tych brak wzoru osobowego ojca.

Kolejną charakterystyczną cechą rodziny niepełnej jest stosunkowo uboga atmosfera kulturalna. Niewielkie nasycenie środowiska rodzinnego w bodźce pobudzające rozwój kulturalny wyraża się choćby w tym, że w znacznej części (43,4%) rodzin stwierdzono brak zainteresowań (hobby) u kogokolwiek z domowników. Podobnie kształtowała się sytuacja w zakresie kontaktu z czasopismami. W 35 rodzinach (43,2%) nie kupowano czasopism bądź czyniono to sporadycznie. Odrębnym zagadnieniem jest poziom i wartość czasopism, których kupowanie deklarowały matki. Zważywszy na to, iż najczęściej wymienianymi czasopismami były: "Przyjaciółka", "Kobieta i Życie", "Gospodyni", trudno przypuszczać, by miały one duże znaczenie dla rozwoju kulturalnego poszczególnych członków rodziny, a zwłaszcza dzieci.

Znamiennym dla tej sfery funkcjonowania rodziny niepełnej faktem jest bierny sposób spędzania czasu wolnego. Zdecydowana większość matek czas wolny spędzała w domu, poświęcając go głównie na oglądanie telewizji, dziewiarstwo, czytanie książek i prasy. Niewielka liczba twórczych, pobudzających do aktywności (nie tylko fizycznej) form

¹⁹ Tamże s. 145.

²⁰ Z. Dąbrowska-Caban. *Sytuacja życiowa i materialna rodzin niepełnych biologicznie*. "Problemy Rodziny" 1978 nr 2 s. 32.

²¹ Z. Dąbrowska-Caban. *Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1950-1972 i jej aspekty ekonomiczno-społeczne*. Warszawa 1976 s. 258.

²² M. Sokółowska. *Sytuacja dziecka w rodzinie rozbitej*. "Nowa Szkoła" 1970 nr 6 s. 32.

spędzania czasu wolnego przez matki skłania do opinii, iż większość dzieci z rodzin niepełnych nie styka się z pozytywnymi wzorcami zachowań w tym zakresie²³.

Odrębnym zagadnieniem związanym ściśle z zagrożeniem wydolności wychowawczej rodziny niepełnej są przyczyny (źródła) negatywnych zjawisk zachodzących w rodzinie. Ze względu na złożoność tego problemu oraz na ograniczoną liczbę danych uzyskanych w czasie badań praca niniejsza nie podejmuje tej kwestii. Mając jednak świadomość znaczenia tej problematyki - zarówno dla teorii wychowania, jak i praktyki wychowawczej (zwłaszcza profilaktyki) - w pracy niniejszej zaprezentowano współzależności między niektórymi zmiennymi określającymi wychowawcze funkcjonowanie rodziny niepełnej. Dokonano tego nie tylko po to, by ukazać złożoność zjawisk zachodzących w rodzinie, a tym samym wskazać na trudności w ich teoretycznym opracowaniu, ale również z myślą o tym, że zaprezentowane korelacje staną się impulsem do dalszych badań nad procesami, zjawiskami zachodzącymi w rodzinie (nie tylko niepełnej).

Omówione wyżej negatywne zjawiska - jak i inne występujące w mniejszym nasileniu - różnicują badane typy rodzin. Różnice ujawniły się przede wszystkim odnośnie do obrazu ojca w rodzinie oraz więzi rodzinnej. W rodzinach wdów zagrożenie tych sfer występuje w istotnie niższym stopniu. Obraz ojca w rodzinach wdów rysuje się znacznie korzystniej, niż ma to miejsce w rodzinach rozwódek. Można z tego wnosić, iż dzieci wdów w większości przypadków zachowały pozytywny wizerunek ojca, co daje im większe szanse na prawidłową identyfikację płciową czy pełnienie przyszłych ról rodzicielskich.

W rodzinach wdów silniejsza jest również więź między matką a dziećmi. Mimo nadmiaru obowiązków związanych z utrzymaniem rodziny i gospodarstwem domowym, które wydatnie ograniczają czas matek, wdowy znacznie częściej kontaktowały się z dziećmi, czego wyrazem była m.in. większa niż u rozwódek wiedza o dzieciach w zakresie spędzania czasu wolnego, marzeń dzieci. Ograniczenie kontaktów matki z dziećmi może w konsekwencji prowadzić do zaburzeń w ich rozwoju psychicznym - zwłaszcza poznawczym, emocjonalnym i społecznym²⁴. Stąd też można wnioskować, że dzieci rozwódek są potencjalnie bardziej zagrożone występowaniem takich zaburzeń.

Rodziny wdów znajdują się w lepszej sytuacji również pod względem takich elementów określających warunki bytowe, jak: dochód na osobę w rodzinie i zagęszczenie mieszkania. Przyczyny gorszej sytuacji finansowej rodzin matek rozwiedzionych należy upatrywać w tym, że nie zawsze dysponują one stałymi - poza dochodami z pracy -

²³ Zjawisko to potwierdzają również badania Pielki (jw. s. 134-142).

²⁴ E. M a t u s z c z a k. *Rozwody w latach 1966-1974. Analiza statystyczna i socjologiczna*. "Problemy rodziny" 1978 nr 1 s. 26.

wpływami, jak ma to miejsce w przypadku wdów²⁵. Wiąże się to m.in. z występującym nierzadko zjawiskiem uchylania się ojców od obowiązku alimentacji. Trudno natomiast wskazać przyczynę gorszej sytuacji mieszkaniowej rozwódek. Reasumując, należy stwierdzić, że rodziny wdów w wielu sferach przejawiają istotnie mniejsze nasilenie zjawisk zagrażających ich wydolności wychowawczej niż rodziny rozwódek.

Współczynniki korelacji obliczone dla zjawisk, cech środowiska rodzinnego i poziomu zagrożenia wydolności wychowawczej wskazują, że najwyższe z nich (w granicach od 0,618 do 0,536-0,442) odnoszą się do następujących czynników: wiedzy matek o nauce dziecka, sposobach spędzania wolnego czasu, zaopatrzenia w pomoce szkolne, zapewnienia miejsca do nauki, prowadzenia rozmów, zainteresowań w rodzinie. Istotną więc rolę spełnia bezpośrednio zainteresowanie dzieckiem.

W drugiej grupie współczynników (0,404-0,338) znajdują się: czytelnictwo czasopism, obowiązki dzieci w domu, wspólne działanie, czas trwania małżeństwa, wykształcenie matki. W tej grupie współczynników zwraca uwagę uczestnictwo dzieci w życiu rodzinnym oraz czynniki, które są oznakami wartości wnoszonych do tego życia.

Możemy zatem powiedzieć, że czynnikami odgrywającymi istotną rolę w zagrożeniu wydolności wychowawczej rodzin są czynniki związane z bezpośrednim odniesieniem do dziecka i jego potrzeb oraz czynniki pełniące rolę "nasycacza" środowiska rodzinnego odpowiednimi wartościami. Na znaczenie pierwszej grupy czynników zwróciliśmy uwagę w pracy: "Czynnik rodzinny w powstawaniu zaburzeń zachowania dzieci i młodzieży"²⁶.

FACTORS ENDANGERING THE EDUCATIONAL EFFICIENCY OF SINGLE PARENT FAMILIES

S u m m a r y

The investigation covered 81 families: 48 families of divorced women and 33 families of widows. The most important factors threatening the educational efficiency of the family are: lack of mother's help with homework, mother's lack of professional qualifications, lack of interest on the part of household members, mother's poor health, father's destructive behaviour during his residence with the family, income below the

²⁵ Tamże s. 26.

²⁶ T. Kukołowicz, M. Jakubiak, M. Zygan. "Czynnik rodzinny" w powstawaniu zaburzeń zachowania u dzieci i młodzieży. "Summarius" 1979 nr 8(28) s. 102-106.

social minimum, no household duties assigned to children. There are of course differences between the two types of single parent families. In widows' families the image of the father is much more favourable than in the families of divorced women. The former also show stronger bonds between the mother and the children and enjoy better living conditions. The correlation coefficients calculated for the various phenomena, properties of the family environment and the level of danger to educational efficiency are the highest for: mother's knowledge of the child's progress at school and leisure activities; possession of educational equipment; availability of space for study; conversations; family's interest in the child. The second strongest group of correlations comprises: reading magazines; children's duties in the household; joint activities; duration of marriage; mother's education. We can thus conclude that the significant factors are those that concern immediate attitudes to the child and his needs and those that saturate the environment with values.